

Kochany Sześciolatku!



Dzisiaj znalazłeś się u kresu pewnego etapu, który zaczął się dawno temu, kiedy jeszcze wtulałeś się w ramiona mamy i taty. Swoją przygodę ze światem rozpocząłeś raczkując po domu, dotykając wszystkiego, co znalazło się w zasięgu Twojego wzroku, starając się poznać najbliższe otoczenie.

Pewnego dnia po raz pierwszy przekroczyłeś bramy tego miejsca, a w nim odkryłeś obecność innych małych osób, podobnie jak Ty decydujących się podjąć drogę, która wówczas wydawała się długa. Dzisiaj, gdy patrzysz na nią z perspektywy czasu, wygląda zupełnie inaczej. To była droga pełna wzlotów i upadków, w trakcie której zdarzało się, że musiałeś zrobić krok do tyłu. Mimo to nic nie było w stanie Cię zatrzymać, a przy okazji zjednałeś sobie wielu przyjaciół. Tu po raz pierwszy usłyszałeś o literach i liczbach. Tu miałeś okazję być naukowcem, tancerzem, sportowcem, któregoś dnia super bohaterem czy myszką i wszystkim tym, co podpowiedziała Ci wyobraźnia.

Towarzyszyłam Ci w czasie tej wspinaczki, będąc przewodnikiem, starając się rozpoznawać Twoje potrzeby, chronić przed niebezpieczeństwem, służyć Ci pomocą i zapewnić prawidłowy rozwój. Mam nadzieję, że Cię nie zawiodłam, że odpowiedziałam na każdy sygnał, jaki mi wysłałeś.

Wreszcie znaleźliśmy się na szczycie, u kresu wspólnej wędrówki, kiedy to muszę puścić Twoją rękę. Jestem jednak spokojna, bo wiem, że już czekają na Ciebie inne ręce, które pomogą Ci osiągnąć inny szczyt.

Jesteś już gotowy na podjęcie kolejnego etapu. Przed Tobą tysiące dróg stoi otworem. Idź na przód, a za każdym razem, kiedy obejrzyś się za siebie, zobaczysz, że zawsze jesteś mile widziany w przedszkolu, zaś do Twoich uszu dochodzić będą piosenki, które wspólnie śpiewaliśmy.

Nie mówię Ci żegnaj, bo zawsze będziesz bliski memu sercu.

